

# BIULETYN KOWIEŃSKI

## WILBI

WILEŃSKIE BIURO INFORMACYJNE (WILBI) ZAMKOWA 3-3

Nr.

Wilno, dnia

22 sierpnia 1930 roku.

306.

### Treść numeru:

#### I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ

Dział. Str.

- |  |    |    |
|--|----|----|
| 1. Odpowiedź Polski na litewską notę do Ligi Narodów.-   | I. | 1. |
| 2. "Berliner Tageblatt" o polsko-litewskich stosunkach.- | "  | 1. |

#### Kronika.

- |  |   |    |
|--|---|----|
| 3. Dokoła artykułu prof. Herbaczewskiego.- | " | 1. |
| 4.   |   |    |

#### III. ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNETRZNEJ I ŻYCIE SPOŁECZNE.

- |  |      |    |
|--|------|----|
| 4. Zamach na dyrektora policji kryminalnej Rustejkę i głos "Kietuvos Aidasa" w tej sprawie.- | III. | 1. |
|--|------|----|

#### Kronika.

- |   |   |    |
|---|---|----|
| 5. Zjazd polskiej młodzieży akademickiej Litwy.-                        | " | 2. |
| 6. Zarzeczenie socjaldemokratów litewskich o kontakcie z Dowidowiczem.- | " | 2. |

-----0000000-----







## I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

### Odpowiedź Polski na litewską notę do Ligi Narodów.

Polski chargé d'affaires przy Lidze Narodów p. Gwiazdowski złożył w dniu 21 b.m. w sekretarjacie Ligi Narodów uwagi rządu polskiego do noty litewskiej, w której rząd litewski oskarża Polskę o naruszenie układu z dnia 7 listopada 1928 roku, dotyczącego małego ruchu granicznego. Rząd polski stwierdza przedewszystkiem, że wykazał już niejednokrotnie bezpodstawność zarzutów litewskich oraz przypomina, że wszelkie skargi litewskie były szczegółowo badane w myśl procedury ustalonej rezolucją Rady Ligi Narodów z dnia 10 grudnia 1927 roku, że jednakże w żadnym wypadku przewodniczący oraz sprawozdawca Rady nie uznali za potrzebne zastosowanie środków, przewidzianych tą procedurą. Rząd polski przypomina dalej, że proponował już rządowi litewskiemu uregulowanie spławu drzewa na odcinkach granicznych Niemna i Mereczanki w celu uniknięcia wszelkich incydentów, że jednakże rząd litewski propozycji nie ~~wym~~ przyjął. Rząd polski zresztą wyraża nadal gotowość uzupełnienia układu o mały ruch granicznym w tym sensie.

Odnosnie do propozycji Zauniusa utworzenia specjalnej komisji, kontrolującej na pograniczu polsko-litewskim, rząd polski stwierdza, że niema potrzeby zmiany istniejącej procedury, przewidzianej rezolucją z grudnia 1927 r. oraz oświadcza, że niemożo zgodzić się na utworzenie żadnego organu w celach politycznych, niemających nic wspólnego z istotnymi potrzebami sytuacji. Rząd polski zgłasza jaknajbardziej kateryczne zastrzeżenie przeciwko usiłowaniu Litwy naruszenia statutu terytorjalnego Polski.-

### "Berliner Tageblatt" o polsko-litewskich stosunkach.

"Berliner Tageblatt" zamieszcza komunikat swego korespondenta w Kownie w sprawie litewsko-polskich stosunków. Korespondent donosi swemu piśmu, iż mimo urzędowych litewskich zaprzeczeń co do pogłosek o rokowaniach litewsko-polskich w Wilnie, należy stwierdzić, iż w Litwie mówi się już całkiem otwarcie o konieczności porozumienia z Polską. Dążenia te popiera Watykan, który pragnie, aby Wilno ze swemi świątyniami i zostało otwarte dla Litwinów. Tę akcję Watykanu popierają koła klerykalne w Litwie i w Polsce. Współdziałają z niemi również Litwini wileńscy, których pobudza do tego wzrastająca gospodarcza niedola Wileńszczyzny.

Jednocześnie stosunek względem Niemiec szerokich kół litewskich znacznie się pogorszył. Przyczyną tego są nowe niemieckie cła, które wyrządziły Litwie wiele szkody. Poza tem Litwini są źle usposobieni względem Niemiec z powodu ich ostatniego wystąpienia w sprawie Kłajpedy. Prasa nie przestaje wmawiać społeczeństwu, iż Niemcy dążą do odebrania Kłajpedy. Te przeciwnieckie nastroje pomagają nowej orjentacji na Polskę.-

Dokoła artykułu prof. Herbaczewskiego - go. W związku z artykułem prof. Herbaczewskiego, "Memeler Dampfboot" pisze, iż to, co Herbaczewski pisze o zamiarach polskich oddania Litwie Dyneburga i Lipawy wzamian za Wilno, wydać się musi dla każdego wtajemniczonego w politykę polską, nieskręcanym humbugiem. O ile bowiem Polska liczy na Frusy Wschodnie, to nigdy nie oddałaby Królewca Litwie. W latach ostatnich wogóle nie się w Polsce nie mówi o rekompensacie za Wilno. Kwestja wileńska dla Warszawy nie istnieje. Pewne sfery polskie myślą natomiast o przyszłym przyłączeniu do Polski katolickiej Letgalji i portu Lipawskiego.-



1. JACOBY WIRTSCHAFTS-LEHRBUCH FÜR DIE VERWALTUNG DER KLEIN- UND MITTELWIRTSCHAFTEN

1. JACOBY WIRTSCHAFTS-LEHRBUCH FÜR DIE VERWALTUNG DER KLEIN- UND MITTELWIRTSCHAFTEN

1. JACOBY WIRTSCHAFTS-LEHRBUCH FÜR DIE VERWALTUNG DER KLEIN- UND MITTELWIRTSCHAFTEN

1. JACOBY WIRTSCHAFTS-LEHRBUCH FÜR DIE VERWALTUNG DER KLEIN- UND MITTELWIRTSCHAFTEN

1. JACOBY WIRTSCHAFTS-LEHRBUCH FÜR DIE VERWALTUNG DER KLEIN- UND MITTELWIRTSCHAFTEN

1. JACOBY WIRTSCHAFTS-LEHRBUCH FÜR DIE VERWALTUNG DER KLEIN- UND MITTELWIRTSCHAFTEN

1. JACOBY WIRTSCHAFTS-LEHRBUCH FÜR DIE VERWALTUNG DER KLEIN- UND MITTELWIRTSCHAFTEN

1. JACOBY WIRTSCHAFTS-LEHRBUCH FÜR DIE VERWALTUNG DER KLEIN- UND MITTELWIRTSCHAFTEN

1. JACOBY WIRTSCHAFTS-LEHRBUCH FÜR DIE VERWALTUNG DER KLEIN- UND MITTELWIRTSCHAFTEN



### III.ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNETRZNEJ I ZYCIE SPOLECZNE.

Z a m a c h n a d y r e k t o r a p o l i c j i k r y m i n a l n e j  
R u s t e j k i g ł o s "L i e t u v o s A i d a s a" w t e j  
s p r a w i e .

Dnia 20 sierpnia Elta opublikowała następujący komunikat:

Wczoraj o godzinie 16 min.30 dyrektor policji kryminalnej pułkownik Rustejko wstąpił do hotelu Continēt przy ulicy Gedymina 18, na poufną rozmowę w oddzielnym pokoju z Juljuszem Wojtkiewiczem. Zaledwie przystąpiono do rozmowy, do pokoju wtargnął z rewolwerem w ręku Antoni Pupałajtis. Oba napadli na dyrektora, związali mu ręce, zakneblowali usta i jeden z nich uderzył go kolbą rewolweru w głowę. Pupałajtis zadał ogłuszonemu od uderzenia pułk.Rustejce cios w pierś nożem długim 30 cm. Wskutek ciosu pułk.Rustejko, mimo iż był ogłuszony i miał zakneblowane usta, wydał straszliwy krzyk. Wojtkiewicz, przerażony krzykiem, wybiegł i zadał pułk.Rustejce jeszcze cztery ciosy nożem. Wskutek opóźnienia ucieczki, Pupałajtisa tuż w przedpokoju hotelu przytrzymał właściciel hotelu Krokenas przy pomocy swej rodziny i oddał w ręce przybyłej policji. Wojtkiewicz zaś, który wcześniej wybiegł na ulicę, starł się z obywatelem narodowości żydowskiej Krawcem, który widząc go biegnącego z rewolwerem w ręku, usiłował zatrzymać, jednakże otrzymał od Wojtkiewicza postrzał w rękę. Podczas dalszej ucieczki Wojtkiewicz spotkał się z policjantem III cyrkułu Urbanowiczem- który usiłował go zatrzymać. Zbiegający cały czas ostrzeliwał zarówno ścigającego policjanta, jak i przechodniów, którzy chcieli go przytrzymać. Gdy się znalazł w pobliżu radiostacji, wiedząc z jednej strony, iż grupa ścigających go osób stale się powiększa, z drugiej zaś strony czując się zmęczonym, złożył broń i poddał się policji.

Pułkownikowi Rustejce zadano pięć ran, z których jedna w piersi jest dość ciężka, gdyż nóż dotknął płuca. Pozostałe cztery rany są lżejsze. Ranny natychmiast został odwieziony do szpitala wojennego, gdzie założono opatrunek. Życiu pułkownika Rustejki niebezpieczeństwo nie grozi. Napadu dokonano na podłożu politycznem.

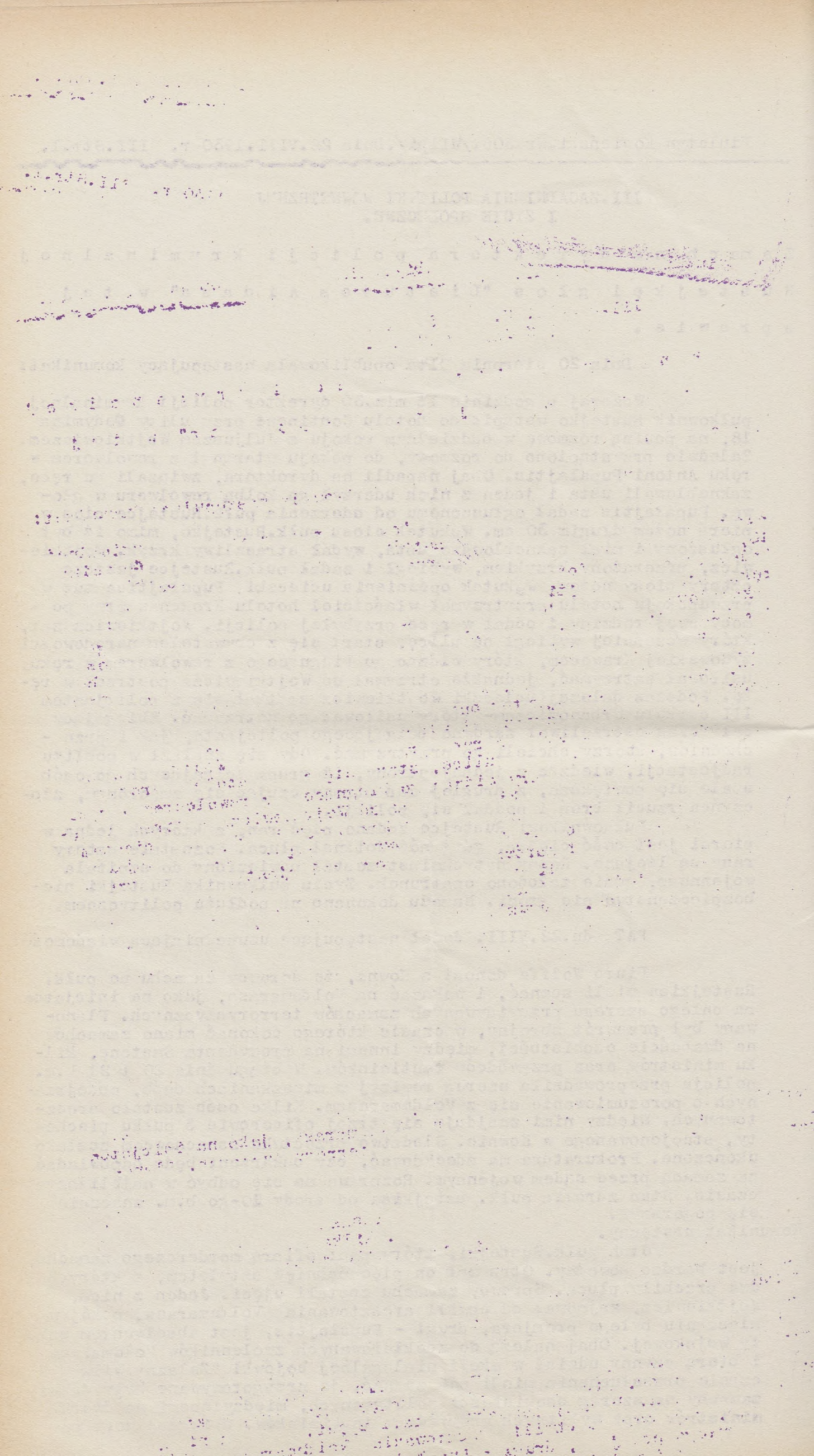
PAT dn.22.VIII. dodał następującą uzupełniającą wiadomość:

Biuro Wolffa donosi z Kowna, że sprawcy zamachu na pułk. Rustejkisa mieli zeznać, i wskazać na Voldemarasa, jako na inicjatora całego szeregu przewidywanych zamachów terrorystycznych. Planowany był przewrót zbrojny, w czasie którego dokonać miano zamachów na dwanaście osobistości, między innymi na prezydenta Smetonę, kilku ministrów oraz przywódców tautininków. W ciągu dnia 20 i 21 b.m. policja przeprowadziła szereg rewizyj w mieszkaniach osób, podejrzanych o porozumiewanie się z Voldemarasem. Kilka osób zostało aresztowanych. Między nimi znajdują się trzej oficerowie 5 pułku piechoty, stacjonowanego w Kownie. Śledztwo przeciwko zamachowcom zostało ukończone. Prokuratura ma zdecydować, czy oskarżeni będą odpowiadać za zamach przed sądem wojennym. Rozprawa ma się odbyć w najbliższym czasie. Stan zdrowia pułk. Rustejkisa od środz 20-go b.m. znacznie się pogorszył.

Komunikat następnny.

Stan pułk.Rustejki, który padł ofiarą morderczego zamachu, jest bardzo poważny. Otrzymał on pięć pchnięć sztyletem, z których dwa przebiły płuca. Sprawcy zamachu zostali ujęci. Jeden z nich, Wojtkiewicz, zajmował od chwili aresztowania Voldemarasa, póki w mieszkaniu byłego premiera, drugi - Pupałajtis, jest absolwentem szkoły wojskowej. Oba należą do zdeklarowanych zwolenników Voldemarasa i biorą czynny udział w akcji nielegalnej bojówki "Żelazny Wilk". W czasie przesłuchania mieli oni zeznać, że przygotowywane były dalsze zamachy na szereg osobistości politycznych, między innymi na dwóch ministrów oraz wybitnych przywódców tautininków. Ubiegłej nocy po-







licja kowieńska przeprowadziła rewizję w mieszkaniach zwolenników Voldemarasa, między innymi w mieszkaniu znanej artystki teatru miejskiego Kurmity. Aresztowani zostali: redaktor Dedele i adwokat Patronajtis, podejrzani o udział w przygotowaniu do zamachu.

Z Rygi otrzymano następującą wiadomość telefoniczną:

Z powodu zamachu na naczelnika policji w Kownie pułk. Rustojkę odbyła się narada przywódców partji tautiników w sprawie stanowiska, jakie należy zająć wobec duchowego sprawcy zamachu Voldemarasa. Gdy jedni domagają się oddania pod sąd Voldemarasa, i zamknięcia go w więzieniu, inni chcą wysłać do miejsca pobytu Voldemarasa komisję lekarską dla zbadania jego stanu umysłowego i przewiezienia go następnie do domu obłąkanych.

"Lietuvos Aidas" Nr.188 z dn.20.VIII.1930 r. Art.p.t.:

"Ostatecznie odseparujmy się". Streszczenie:

Wszystkich ciekawi w Kownie, kim są zamachowcy, kto stoi za nimi i ponosi za nich moralną odpowiedzialność. Ostatnio w Kownie i na prowincji kursowały pogłoski o terrorystycznych zamiarach i niektórzy nawet się dziwili, iż z pogroźek tych nie wychodziło. Po ustąpieniu z rządu prof.Voldemarasa zaczęto odczuwać, że Litwa przeżywa okres Katiliny. W uszach dźwięczała mowa Cicerona przeciw Katilinie, gdy się słyszało o zamiarach Voldemarasa i jego stronników. Dlaczego dzisiaj przypominamy tego nieszczęśliwego Voldemarasa i mówimy o spisku Katiliny? Dlatego, że byli "adjutant" Voldemarasa, który wieszkał z nim razem w Fanku Litewskim, który nicodłacznie, jak Cerber, chodził z nim po ulicach Kowna, dlatego, że ten właśnie prowokator uderzył wczoraj nożem pułkownika Rustojkę. Kto go uczył takiej prowokacji, takiego szatańskiego okrucieństwa? Kto odpowiada za niego, jeżeli nie formalnie, to moralnie? O tem nikt dziś nie wątpi. Są to czyny i zamiary Katilin litewskich.

Nie naszą rzeczą jest wskazywać sądowi, jak powinien ukarać winowajcę. Jedną rzecz jednak mamy prawo wysunąć. Społeczeństwo nasze powinno oświadczyć: Nie ścierpimy wśród siebie politycznej i moralnej zgnilizny, ani też trucizn, od których giną nie tylko poszczególne jednostki, lecz które niszczą cały nasz naród i państwo. Pędzić to słuszny głos społeczeństwa. Kto jest zdemoralizowany, kto jest bandytą politycznym, ten powinien być wyrwany z naszego środowiska. Dość już białych rękawiczek, skoro się ma do czynienia z czarnymi ludźmi, z ludźmi, których mądrość opiera się na czarnej magji, którzy dla rozstrzygnięcia bardzo doniosłych kwestyj uciekają się do kart i wróżby. Jest to niezdrowy element. Między nim a nami powinna być wyraźna granica. Z inaczej rozumującymi, lecz zdrowymi ludźmi, można mówić o wszystkim, wszelako z moralnymi degeneratami, ze zboczeńcami, którzy przez trupy niewinnych ludzi chcą się wdzierać na wyżyny, nie może być ~~żadnych~~ rozmów. Tacy ludzie powinni być zamknięci albo w leczniach psychiatrycznych, albo w pewnych bezpiecznych miejscach, skąd nie będą mogli szkodzić zdrowemu społeczeństwu.

Zjazd polskiej młodzieży akademickiej Litwy. 29-go i 30-go sierpnia odbędzie się w Kownie czwarty doroczny zjazd polskiej młodzieży akademickiej Litwy. Tematem obrad zjazdu będą sprawy organizacyjne.

Zaprzeczenie socjaldemokratów litewskich o kontakcie z Dawidowiczem. Prezes centralnego komitetu partji socjaldemokratycznej inż.Kajrys odbył naradę z innymi socjaldemokratami w sprawie zeznań Dawidowicza co do łączności socjaldemokratów z pleczkajtisowcami. Socjaldemokraci postanowili opublikować wyjaśnienie w tej sprawie.



